

Abstrakt rozprawy doktorskiej

mgr. Kazimierza Jaruszewskiego „Portret zbiorowy wychowanków Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach 1815-1919/1920”.

Celem głównym rozprawy jest nakreślenie portretu zbiorowego społeczności wychowanków gimnazjum pruskiego w Chojnicach. Szkoła ta została założona 27 listopada 1815 r. i funkcjonowała do 13 marca 1920 roku. Ostatnia matura odbyła się jednak w 1919 roku. W skonstruowanej biografii grupowej autor odniósł się do 1370 abiturientów, spośród których wskazał dalsze (pogimnazjalne) losy 594 osób (42%). Szkoła miała charakter symultanny; kształcili się w niej katolicy, ewangelicy i wyznawcy religii mojżeszowej. Było to jedyne w Prusach Zachodnich katolickie gimnazjum klasyczne do 1837 roku (powstanie szkoły w Chełmnie). Przez 104 lata istnienia w gimnazjum pobierało naukę ponad 8 tysięcy uczniów; co szósty z nich otrzymał świadectwo dojrzałości. Pod względem miejsca zamieszkania młodzież wywodziła się z kilkunastu rejencji, jednak najwięcej było uczniów z rejencji kwidzyńskiej, szczególnie z powiatów: chojnickiego, człuchowskiego, starogardzkiego i złotowskiego.

Dysertacja została podzielona na dwie części. W pierwszej z nich, złożonej z czterech rozdziałów, ukazano historię i ramy organizacyjne szkoły na tle pruskiego systemu edukacji oraz przedstawiono rodowód, okres nauki gimnazjalnej i akademickiej a także ścieżki powołań i karier wychowanków.

W pierwszym rozdziale wskazano miejsce gimnazjum klasycznego w Chojnicach w polityce oświatowej Królestwa Prus oraz zaprezentowano historię chojnickiego szkolnictwa (w tym kolegium jezuickiego), grono nauczycielskie gimnazjum i tajne związki młodzieży. W tej części rozprawy (w rozdziale drugim) szczegółowo omówiono też pochodzenie społeczne i terytorialne gimnazjalistów, ich wyznanie i przejawy życia religijnego oraz przynależność narodową. W rozdziale trzecim przedstawiono losy wychowanków podczas edukacji akademickiej; kierunki ich studiów, uczelnie i udział w studenckich korporacjach. Ukazano także profesje wykonywane przez absolwentów bezpośrednio po ukończeniu szkoły. Jeden z podrozdziałów poświęcono ponadto maturzystom-eksternistom. W ostatnim rozdziale części pierwszej poddano analizie losy wychowanków po ukończeniu edukacji akademickiej i scharakteryzowano poszczególne grupy zawodowe (w tym duchownych, nauczycieli, prawników, lekarzy, inżynierów). Sporo uwagi poświęcono także politykom i parlamentarzystom.

Część druga zawiera wykaz wszystkich maturzystów z lat 1818-1919. Autor rozprawy dotarł do kompletu ogłaszanych drukiem w latach 1822-1915 programów (sprawozdań) szkolnych, w których umieszczano również zestawienia abiturientów. Spis alfabetyczny maturzystów obejmuje noty informacyjne dotyczące m.in. roku urodzenia i śmierci, miejsca urodzenia, wyznania, zawodu ojca, okresu pobytu w szkole, wyboru kierunku studiów bądź pracy podejmowanej po ukończeniu gimnazjum oraz później wykonywanej profesji.

Dopełnieniem rozprawy są trzy aneksy. Obejmują one wykaz maturzystów według roku ich urodzenia (niewystępujący w dotychczasowej literaturze przedmiotu), spis alfabetyczny 133 członków tajnych organizacji filomackich (z podziałem na cztery okresy ich działalności) oraz zestawienie artykułów prasowych autora dysertacji na temat kilkudziesięciu wychowanków gimnazjów.

Zamieszczono ponadto spis tabel, objaśnienie skrótów oraz wykaz źródeł i literatury.

Siedzibą szkoły było miasto w zdecydowanej większości zamieszkałe przez Niemców. Natomiast okolice Chojnic stanowiły tereny, na których żywioł polski był dość silny. Miasto było ośrodkiem administracyjnym szczebla powiatowego. Największą liczebnie grupę uczniów pochodzących z Chojnic stanowili synowie urzędników; na drugim miejscu możemy wskazać synów kupców, przedsiębiorców i właścicieli domów, zaś na kolejnym miejscu znajdowali się synowie nauczycieli oraz rzemieślników¹. Wśród wychowanków wywodzących się spoza Chojnic najwięcej było dzieci rolników, a następnie właścicieli majątków ziemskich. Sporo

¹ K. Wajda, *Maturzyści Gimnazjum Kwidzińskiego (1842-1914) Gimnazjum Chojnickiego (1883-1913). Pochodzenie społeczne i wybór kierunku studiów*, w: *Nad Bałtykiem. W kręgu polityki, gospodarki, problemów narodowościowych i społecznych w XIX i XX wieku*, red. Z. Karpus, J. Kłaczkow, M. Wołos, Toruń 2005, s. 184.

było uczniów kaszubskich z rodzin gburskich, czyli zamożnych chłopów (jednym z nich był Jan Karnowski, późniejszy poeta i historyk regionu). Do gimnazjum katolickiego rolnicy chętnie posyłali swoich synów, wiążąc ich przyszłość z karierą duchowną. Studia teologiczne w pierwszej połowie XIX wieku w gronie chojnickich maturzystów cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Pod względem wyznaniowym, poza okresem Kulturkampfu, uczniowie katolicy stanowili grupę dominującą liczebnie (w 1818 r. było ich 122 przy 54 ewangelikach i 1 uczniu wyznania mojżeszowego²). Obok Polaków było sporo niemieckich katolików, zwłaszcza z położonej na południowy wschód od Chojnic Kosznajderii³. W 1875 r. na 198 katolickich uczniów gimnazjum tylko 83 było Polakami. Resztę stanowili Niemcy. Przynależność narodowa nie pokrywała się zatem w Chojnicach z przynależnością wyznaniową. W roku 1873 na 504 uczniów było 225 katolików, 224 ewangelików i 55 wyznawców religii mojżeszowej. Do kultury niemieckiej skłaniali się również żydowscy uczniowie, którzy najczęściej podawali jako język ojczysty język niemiecki⁴. Pierwszy Żyd podjął naukę w Gimnazjum Chojnickim już w 1818 roku. Liczba młodzieży wyznania mojżeszowego w niektórych latach szkolnych przekraczała 70.

Uczniowie wywodzili się zatem z 3 narodowości i ich koegzystencja przebiegała w XIX w. bez większych konfliktów. Największa liczba wychowanków reprezentowała powiat chojnicki, ale w pruskim gimnazjum kształciła się również młodzież z powiatów: człuchowskiego, tucholskiego, złotowskiego, kościerskiego i wielu innych. Znaczący był też odsetek uczniów przybyłych z innych rejencji.

Absolwenci gimnazjum wywodzący się z Chojnic najchętniej wybierali medycynę, prawo i teologię (zarówno katolicką jak i ewangelicką); chętnie też decydowali się na podjęcie pracy zawodowej bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej. Najwięcej osób rezygnujących ze studiów uniwersyteckich to synowie urzędników i pocztowców, którzy nierzadko rozpoczynali karierę w tym samym zawodzie, co ich ojcowie. Nawet nie posiadając świadectwa dojrzałości można było wstąpić do szkoły kadetów, podjąć studia weterynaryjne czy zostać urzędnikiem niższego szczebla. Abiturienti spoza Chojnic często obierali karierę duchowną, szczególnie synowie rolników i nauczycieli. Mniejszym zainteresowaniem w tym środowisku cieszyły studia medyczne i prawnicze, choć synowie lekarzy często wybierali się na medycynę. Synowie ziemiańscy podejmowali też nierzadko studia techniczne i wojskowe. Maturzyści żydowscy natomiast deklarowali chętnie po ukończeniu nauki w Chojnicach studiowanie medycyny, zamierzając założyć prywatną praktykę i zdobyć wolny zawód. Władze pruskie niechętnie bowiem dopuszczały Żydów do wyższych stanowisk, szczególnie urzędniczych⁵.

Wychowankowie Gimnazjum Chojnickiego w pierwszym okresie działalności szkoły (I połowa XIX w.) najczęściej wybierali studia w 3 ośrodkach uniwersyteckich: Berlin, Królewiec i Wrocław. Później popularne były jeszcze trzy kierunki (Gryfia, Münster i Bonn), *choć chojniccy abiturienti trafiali do licznych uczelni, zgodnie z ówczesnym zwyczajem co rok, dwa zmieniając miejsce edukacji*. Rekordziści odbyli studia nawet na 5 uniwersytetach. Mimo trudności komunikacyjnych kształcąca się młodzież była bardzo mobilna. Dogodne połączenie

² APB, Zespół akt: Gimnazjum Państwowe w Chojnicach, sygn. 2276/01.

³Kosznajderia to obszar stanowiący przez kilka wieków 19 wsi pomiędzy Tucholą, Kamieniem Krajeńskim a Chojnicami. Zwarte terytorium stało się enklawą niemieckich katolików. Ich przodkowie zostali sprowadzeni z Westfalii i Nadrenii przez Krzyżaków. Stolicą enklawy było Ostrowite (Osterwick). Historiografem Kosznajdrów był Joseph Rink, wychowanek gimnazjum chojnickiego. Więcej informacji w monografii *Kosznajderia. Dzieje niemieckiej enklawy osadniczej na Pomorzu Gdańskim*, red. J. Szwanowski, Chojnice 2013.

⁴ L. Broniewicz, *Tworzenie się inteligencji żydowskiej w Prusach Zachodnich. Żydowscy absolwenci gimnazjów przed 1914 rokiem*, w: *Emancypacja – asymilacja - antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX w.*, red. Z. H. Nowak, s. 140.

⁵ K. Wajda, *Maturzyści...*, s. 188.

kolejowe z Chojnic przyczyniło się do podejmowania studiów na uniwersytecie berlińskim.

Jak już wspomniano, popularnym kierunkiem studiów wśród chojnickich maturzystów była teologia katolicka. Na ogólną liczbę 1355 abiturientów święcenia kapłańskie przyjęły aż 344 osoby. Co czwarty absolwent zakładu chojnickiego został zatem księdzem. Warto też dodać, iż 51 przyszłych duchownych kształciło się również w Chojnicach, ale do matury przystąpili oni w innych szkołach. 18 uczniów Gimnazjum Chojnickiego podjęło w latach 20. i 30. XIX w. studia teologiczne w Chełmnie a potem w Pelplinie bez matury⁶. Rząd pruski akceptował wówczas taką sytuację ze względu na braki duszpasterzy w katolickich parafiach. Chojnicki zakład oświatowy stanowił zatem prawdziwe zagłębienie powołań kapłańskich. Najczęściej absolwenci studiowali w Seminarium Duchownym w Pelplinie, ale wielu z nich edukację teologiczną wybierało na uniwersytetach. Kilkunastu z nich odbyło studia we Wrocławiu, aby później uczestniczyć w Pelplinie w kursie praktycznym i tam przyjąć święcenia (m.in. Kosznajder Paul Peter Panske). Liczne grono przyszłych księży w latach gimnazjalnych należało do tajnych kół samokształceniowych. W seminarium pelplińskim powstało nawet koło seniorów filomacji chojnickiej. Patriotyczne tradycje filomackie towarzyszyły duchownym przez całe ich późniejsze życie.

Należy też odnotować, że 4 uczniów Gimnazjum Chojnickiego zostało biskupami chełmińskimi (księża: Jerzy Jeschke, Jakub Klunder, Augustyn Rosentreter i Jan Trepnau) a 1 biskupem gdańskim (Carl Maria Splett). Wobec 6 uczniów toczy się proces beatyfikacyjny (Jan Hamerski, Konstanty Krefft, Anastazy Kręcki, Bernard Łosiński i Edmund Roszczyniański z dawnej diecezji chełmińskiej oraz Bronisław Sochaczewski z diecezji warmińskiej). 24 księży, którzy uzyskali maturę w Chojnicach, posiadało stopień naukowy doktora. Kanonikami gremialnymi i honorowymi kapituły katedralnej w Pelplinie zostało 26 wychowanków chojnickiego gimnazjum.

Absolwenci Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach podejmowali różnorodne kierunki studiów, wskazać możemy (poza teologią katolicką) szczególną popularność prawa, medycyny, dyscyplin filologicznych, kierunków technicznych i wojskowych. Na uwagę zasługuje ponadto deklarowanie przez maturzystów pochodzących z Chojnic teologii ewangelickiej. Od schyłku XIX w. wzrasta zainteresowanie studiami inżynierskimi, na co wpływ miało powstanie nieco później (1904 r.) uczelni technicznej w Gdańsku (również dogodne połączenie kolejowe z Chojnic). Tradycyjnie już wielkim powodzeniem cieszyły się uczelnie berlińskie (także szkoła kadetów).

Znacząca była aktywność społeczna i kulturalna wychowanków Gimnazjum Chojnickiego (zarówno wśród Polaków jak i Niemców). Około 100 maturzystów należało później do Towarzystwa Naukowego w Toruniu (powstałego w 1875 r.). Wielu polskich abiturientów, w tym filomatów, wstąpiło w szeregi Towarzystwa Pomocy Naukowej, Towarzystw Ludowych, Towarzystwa Czytelni Ludowych czy Stowarzyszenia Straż, wielu aktywnie działało w ruchu niepodległościowym i wyborczym (np. w Lidze Polskiej). Niektórzy, jak Jan Tułodziecki czy Antoni Muchowski, brali udział w powstaniach (listopadowym i styczniowym). Wychowankowie szkoły w Chojnicach zakładali banki ludowe, kółka rolnicze, spółki pożyczkowo-kredytowe. Na tym polu zasłużyli się m.in. zaprzyjaźnieni ze sobą maturzyści Stanisław Sikorski (późniejszy starosta chojnicki i kawaler Orderu Polonia Restituta) oraz Feliks Bolt (ksiądz, senator RP).

Absolwenci gimnazjum katolickiego w Chojnicach zaangażowali się również w działalność naukową. Lista uczonych i pasjonatów nauki – wychowanków tej zakładu oświatowego jest bardzo długa; znajdują się na niej m.in. historycy Paweł Czaplewski⁷,

⁶ A. Nadolny, *Księża diecezji chełmińskiej absolwenci gimnazjum chojnickiego w latach 1815-1915* (1920).

„Acta Pomerania” 2015, nr 6. s. 147.

⁷ *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 89.

Romuald Frydrychowicz⁸, Joseph Rink, archeolog i badacz pradziejów Kazimierz Chmielecki, orientalista Adalbert Schulte, filolog i edytor źródeł Paul Peter Panske, psycholog Julian Schimikowski, filozof i teolog Ignacy Rosentreter, teolog Jan Behrendt, chemik i botanik Jan Riemer. Spora grupa naukowców wywodziła się z Kosznejderii.

Również nieobca chojnickim wychowankom była aktywność polityczna. Maturę w Chojnicach uzyskało liczne grono pomorskich parlamentarzystów, m.in. Feliks Bolt, Stanisław Hoffmann, Jan Karol Klingenberg, Fryderyk Landmesser, Bernard Łosiński, Anton Sawatzki czy Antoni Wolszlegier. Inicjatorem regionalizmu kaszubsko-pomorskiego był natomiast Florian Ceynowa.

Wielu absolwentów zasililo stan nauczycielski, niektórzy z nich z „ławki szkolnej trafili na katedrę”- wrócili do swojego gimnazjum, podejmując pracę pedagogiczną, np. Teofil Czekalla, August Papenfus, Juliusz Prądyński, Jan Stenzel.

W gimnazjum chojnickim przez 104 lata funkcjonowania placówki kształciło się ponad 8 tysięcy uczniów. Co szósty z nich skończył szkołę i zdał maturę. Powodów takiej sytuacji było wiele. Nauka sporo kosztowała, a wymagania pedagogów były bardzo wysokie. Drugoroczność była częstym zjawiskiem. Klasy powtarzały nawet osoby później bardzo zasłużone dla kultury i nauki Pomorza, m.in. Florian Ceynowa⁹. Nierzadko też rodzice (np. urzędnicy, nauczyciele, wojskowi, zarządcy majątków) zmieniali miejsce zamieszkania, co wiązało się także z wyborem innego gimnazjum. Jedną z przyczyn zmiany szkoły było też relegowanie z powodu przynależności do tajnych związków młodzieży. Niektórzy polscy uczniowie rezygnowali ponadto z nauki ze względu na niedostateczne postępy w przyswajaniu języka niemieckiego. W Chojnicach bowiem kładziono szczególny nacisk na nauczanie języków, zarówno starożytnych jak i nowożytnych. Problemy z nauką były zatem tak samo istotne jak powody ekonomiczne.

⁸ Tamże, s. 137.

⁹ I. Pieróg, *Florian Stanisław Ceynowa. Życie i działalność*, Toruń 2009, s. 52.